



STOWARZYSZENIE
PRODUCENTÓW
RYB
ŁOSOSIOWATYCH

Warsztaty dotyczące akwakultury słodkowodnej



20 – 21 maja
2014 roku

Good Practice Workshop
(especially freshwater aquaculture).
“Exploring good practices in improving both
environmental performance in aquaculture and cost
effective implementation of WFD & MSFD”
Vienna International Centre (VIC)

Raport ze spotkania

Przygotowały:

Anna M. Wiśniewska

Anna Swacha-Polańska

Warsztaty dotyczące akwakultury słodkowodnej

WPROWADZENIE

W dniach 20 i 21 maja 2014 roku w Wiedeńskim Centrum Międzynarodowym odbyły się trzecie, z serii czterech spotkań, warsztaty dotyczące dobrych praktyk, tym razem dotyczące w szczególności akwakultury słodkowodnej. Cały projekt pod nazwą SUSAQ (SUSTainable AQUaculture) finansowany jest przez Komisję Europejską, która zleciła jego realizację DG ENV (Dyrekcja Generalna ds. Środowiska UE) oraz DG MARE (Dyrekcja Generalna ds. Gospodarki Morskiej i Rybołówstwa UE). Projekt ten jest prowadzony przez CEFAS (Centre for Environment, Fisheries & Aquaculture Science), rządową agencję wykonawczą brytyjskiego Departamentu ds. Środowiska, Żywności i Rolnictwa.

Celem projektu jest określenie interakcji, wyzwań, potrzeb i wzajemnych korzyści wynikających z produkcji akwakultury i ochrony jakości wody, w szczególności w związku z wymaganiami Ramowej Dyrektywy Wodnej. Zasadniczym celem projektu jest przygotowanie dokumentów/ wskazówek ułatwiających implementację prawa z zakresu środowiska zwłaszcza w odniesieniu do RDW w kontekście rozwoju zrównoważonej akwakultury.

Celem warsztatów, które odbyły się w Dublinie, Atenach i Wiedniu lub odbędą się w Kopenhadze jest zebranie wszystkich zainteresowanych stron, tak by stworzyć jasny obraz mających obecnie miejsce działań oraz aby omówić możliwości i wyzwania przedstawione w obecnych ramach prawnych (RDW). Warsztaty będą również stanowić forum do ustalenia kryteriów określających "dobre praktyki" w kontekście zrównoważonej akwakultury. Wynikiem tych warsztatów, będą dokumenty przedstawiające kryteria odnoszące się do dobrych praktyk i podsumowujące wspólne doświadczenia. Do udziału w warsztatach zapraszani są:

- przedstawiciele administracji publicznej krajów UE, w których implementowana jest RDW,
- przedstawiciele organizacji pozarządowych reprezentujących środowiska producentów akwakultury,
- organizacje ekologiczne oraz zespoły ekspertów i naukowców.

PRZEBIEG SPOTKANIA

Spotkanie rozpoczął **Pan Ivan Zavadsky**, Sekretarz Wykonawczy, Sekretariatu ICPDR (*The International Commission for the Protection of the Danube River*, Międzynarodowa Komisja ds. Ochrony Dunaju). ICPDR jest organizacją międzynarodową, w skład której wchodzi przedstawiciele 14 współpracujących państw i Unii Europejskiej. Od momentu powstania w 1998 roku, ICPDR stała się jedną z największych i najbardziej aktywnych międzynarodowych organizacji świadczących usługi eksperckie z zakresu wiedzy dotyczącej gospodarowania wodami w dorzeczu w Europie. Potem oddał głos gospodarzowi spotkania.

Pan Keith Jeffery reprezentujący CEFAS, przedstawił zespół projektu, a następnie w krótkich słowach zakres prac, ogólne wnioski dotyczące współpracy między krajami wdrażającymi Ramową Dyrektywę Wodną (RDW) oraz scharakteryzował główne problemy które pojawiają się w zakresie implementacji RDW w krajach Unii Europejskiej.

Jako najważniejsze wymienił:

- brak współpracy lub brak wzajemnego zrozumienia pomiędzy organami odpowiedzialnymi za wdrażanie RDW oraz odpowiedzialnymi za gospodarcze korzystanie z wód i za akwakulturę,
- nadmiernie rozbudowaną biurokrację,
- niezrozumienie lub nadmiernie ekologiczną interpretację celów RDW (przez co rozumiał złe rozłożenie akcentów pomiędzy ochroną wód a korzystaniem z wód, co z kolei nie jest zgodne z ideą zrównoważonego rozwoju),
- brak równowagi w postrzeganiu jako istotnych, głosów organizacji pozarządowych i korzystających z wód,
- małą rolę celów gospodarczych w planowaniu gospodarki wodnej,
- nieodpowiednie postrzeganie akwakultury w kontekście RDW w wielu państwach UE,
- nieuznawanie bądź niedostrzeganie dobrych praktyk wdrażanych przez podmioty jedynie korzystające z wód (akwakulturę),
- niedostrzeganie pozytywnej roli akwakultury jaką odgrywa ona w tworzeniu i utrzymaniu siedlisk oraz gospodarce wodnej,
- nieuznawanie bądź niedostrzeganie postępu technologicznego jaki zaszedł w ostatnich latach w akwakulturze oraz aktywności podejmowanych w celu wdrażania technologii minimalizujących oddziaływanie akwakultury na środowisko,
- niedostrzeganie faktu iż akwakultura potrzebuje czystej wody i co za tym idzie, uznawanie akwakultury za gospodarkę zanieczyszczającą wody.

Następnie gospodarz spotkania oddał głos **Pani Lourdes Alvarellos**, reprezentującej DG ENV. W swoim wystąpieniu pt. **"Wdrażanie Ramowej Dyrektywy Wodnej: obszar akwakultury w planach gospodarowania wodami w dorzeczu"**, przedstawicielka Dyrekcji Generalnej ds. Środowiska UE, podkreśliła rolę wody w życiu społeczeństw. Wspomniała o celach RDW oraz ramach czasowych jej wdrażania. Podkreśliła rolę monitoringu w dążeniu do osiągnięcia celów RDW. Powiedziała o ciągle dużej wodochłonności przemysłu państw UE, ale wspomniała również, iż DG ENV dostrzega działania podejmowane w celu ograniczenia tego niepożądanego zjawiska.

Następnie wymieniła najważniejsze dokumenty planistyczne, w tym **„Plany gospodarowania wodami w obszarze dorzecza”**. Wspomniała o tym, że zapisy w nich zawarte są wiążące dla państw UE. W dalszej części wystąpienia wspomniała o roli współpracy międzynarodowej we właściwym wdrożeniu RDW.

W odniesieniu do akwakultury, nadmieniła, że w DG ENV znane są problemy z interpretacją zapisów zawartych w RDW w odniesieniu do tego działu gospodarki. Wspomniała, że na etapie uchwalania RDW, zwracano uwagę na problemy jakie dla wody niesie nadmierne wykorzystanie w przemyśle, wielkich hydroelektrowniach natomiast nie brano pod uwagę akwakultury (*„rzeczywiście, decydenci cały czas uczą się akwakultury”*). Stwierdziła, iż obecnie obowiązujące *„Plany gospodarowania wodami...”*, w większości wypadków nie zawierają informacji o oddziaływaniu i roli akwakultury w gospodarce wodnej, lub są to informacje szczątkowe. Nie ma też określonych jednoznacznie narzędzi monitorowania wpływu akwakultury, ponieważ z założenia rola ta jest niewielka.

Podkreśliła, że w kolejnych *„Plany gospodarowania wodami w obszarze dorzecza”*, które państwa UE mają zweryfikować do 2016 roku, DG ENV **oczekuje** określenia jaką rolę akwakultura odgrywa w gospodarce wodnej, jaki jest jej wpływ, jakie działania monitoringowe są podejmowane oraz jaka jest jej rzeczywista rola środowiskowa (zarówno ta pozytywna jak i negatywna).

Kolejnym prelegentem był **Bernhard Feneis**, reprezentujący FEAP. Przedstawił referat **„RDW i akwakultura: konflikt czy symbioza? ”**

W swym wystąpieniu zwrócił uwagę, iż rozwój akwakultury wymaga pewnej standaryzacji działań, zarówno w sferze administracyjnej jak i produkcyjnej oraz wyznaczania trendów konsumpcyjnych. Trudno nie dostrzec, iż z jednej strony dąży się do tego aby przekonać konsumentów, iż produkty akwakultury są zdrowe, produkowane ekologicznie a z drugiej strony próbuje się tworzyć obraz szkodzącej środowisku wodnemu akwakultury. Jest to problem wielu krajów UE m.in. Polski, Niemiec, czy Węgier.

W wielu krajach nie jest dostrzegane, iż decyzje o możliwości funkcjonowania obiektów akwakultury są podejmowane przez władze niższego szczebla (wydawanie licencji, pozwoleń wodno prawnych), które najlepiej orientują się w stanie środowiska i zasobów wodnych. Dużym problemem jest ryzyko ciąży nad podejmowanie decyzji o uruchamianiu obiektów akwakultury – różny czas udzielania licencji: od 50 lat (Austria) do 5 lat (Rumunia). Takie podejście wynika ze zróżnicowanej interpretacji zapisów RDW w krajach UE.

Akwakultura nie jest w konflikcie z RDW, wręcz przeciwnie sprzyja jej celom, bo czysta woda to woda pożądana w akwakulturze. Dużym problemem jest to, że przy podejmowaniu decyzji (również związanych z implementacją RDW) nie uwzględnia się pozytywnej roli środowiskowej obiektów akwakultury. Ale to pozytywne oddziaływanie nie pojawia się od razu, natomiast zaprzestanie pracy obiektów akwakultury jest dostrzegalne szybko. Nie dostrzega się też faktu, iż w wielu krajach UE występowanie obszarów Natura 2000 pokrywa się z obszarami największego zagęszczenia obiektów akwakultury, choć jest to wyraźny dowód na istnienie symbiozy pomiędzy akwakulturą i środowiskiem a co za tym idzie RDW.

Wspomniał również o tym, że akwakultura daje najbardziej energooszczędny produkt. Wykorzystanie energii elektrycznej przy produkcji akwakultury w przeliczeniu na 1kg uzyskiwanego produktu jest minimalne w porównaniu z inną produkcją żywności.

W podsumowaniu, Prelegent stwierdził, że:

- akwakultura nie ma lobby które by ją promowało i sprzyjało realizacji jej celów,
- obecnie przyjęte metody zarządzania zasobami wodnymi różnych krajów UE nie sprzyjają akwakulturze, ale też nie sprzyjają siedliskom zależnym od akwakultury,
- procedury administracyjne są zbyt mocno rozbudowane,
- nadmiernie zwraca się uwagę na ekologię natomiast nie dostrzega spraw związanych z ekonomią, gospodarką i społeczeństwami dla których akwakultura stanowi często źródło utrzymania i sposób życia.

W kolejnej prelekcji zostały **przedstawione dobre praktyki związane z oczyszczaniem wód poprodukcyjnych przy wykorzystaniu złóż zeolitowych** w obiekcie recyrkulacyjnym produkującym jesiotra. Prelegentem był **Daniel Tabarcaru** (Rumunia), właściciel obiektu. Przedstawił stosowane przez siebie, autorskie rozwiązania z wykorzystaniem złóż zeolitowych, mające na celu zmniejszenie ilości biogenów w wodach poprodukcyjnych. Ciekawym akcentem referatu była prezentacja stosowanych rozwiązań żywieniowych – opartych na własnej produkcji żywego pokarmu –larw bezkręgowców.

W kolejnej prelekcji **Pan Ferenc Lévai Jr**, reprezentant Węgier przedstawił **zgodność celów zrównoważonej hodowli karpia i RDW**. Po pokazaniu przykładów z gospodarstw, prelegent przedstawił przykłady wskazujące na koegzystencję akwakultury karpiowej i siedlisk cennych przyrodniczo. Następnie wskazał na zagrożenia jakie mogą doprowadzić do upadku gospodarke karpiową wskazując przy tym, iż te same czynniki szkodzą gospodarce wodnej i naturalnym siedliskom rzek.

W trakcie prezentacji wspomniał też o potrzebie edukacji na temat tego co to jest akwakultura i jak bardzo specyficzna jest to branża. Jego uwaga głównie dotyczyła konieczności szkolenia liderów różnych organizacji ekologicznych, często angażujących się jednotorowo w różne sprawy, nie posiadających wiedzy na temat złożonych uwarunkowań akwakultury (środowiskowych, weterynaryjnych, ekonomicznych, społecznych, kulturowych). W efekcie organizacje mówią nie, bo nie i trudno jest doprowadzić do porozumienia.

Wspomniał również o promocji ryb, poprzez kształtowanie pozytywnych nawyków wśród dzieci i młodzieży. W tym celu w porozumieniu węgierskim Ministerstwem Szkolnictwa, dla dzieci zostały opracowane specjalne produkty z karpia (fishburgery, pulpety, kotlety) które będą podawane w stołówkach szkolnych. Wskazał na konieczność promowania europejskiej akwakultury jako zrównoważonej środowiskowo, rozwijać własny system certyfikacyjny oraz etykietowanie z wyróżnionymi konkretnymi informacjami. Podkreślił rolę współpracy z innymi państwami zgodnie ze środowiskowymi wymaganiami produkcji karpia.

Główne tezy referatu:

- konieczność walki z organizmami inwazyjnymi (w tym rybami) oraz drapieżnikami polującymi na ryby – rezultaty inwazji w obiektach akwakultury są często opłakane a w przypadku nadmiernego rozprzestrzenienia się tych populacji, również zasoby rzek są znacząco uszczuplane,
- konieczność nagłośnienia i zwrócenia uwagi na rolę stawów w retencjonowaniu wody i inne ekologiczne rezultaty działalności stawowej,
- jak sprawić by wreszcie zostało zrozumiane że akwakultura pożycza wodę i ją oddaje?,
- zwrócenie uwagi na fakt, iż obecnie akwakultura nie zanieczyszcza wody lecz ją oczyszcza.

Prelegent wskazał bariery jakie może stanowić nieprzemyślane i nie uwzględniające roli akwakultury wdrażanie RDW dla Wspólnej Polityki Rybackiej:

- nadmierność procedur administracyjnych – już i tak istniejąca,
- traktowanie na hodowców ryb są jako zanieczyszczających,

- wymaganie dużej ilości akredytowanych badań odprowadzanej wody – koszty.

Na zakończenie, wspomniał również, iż od czerwca 2014 roku na Węgrzech **zostaje zniesiona opłata za pobór wód na cele chowu i hodowli ryb**, ze względu na to iż w Węgierskiej Strategii przyjęto że RDW a co za tym idzie artykuł 9 nie ma odniesień do akwakultury.

Następną prezentację przedstawił **Catalin Platon** Director Executiv, Asociatia Nationala a Producatorilor in Pescarie "ROMFISH". Miała ona przewrotny tytuł **„Akwakultura, część problemu czy też część rozwiązania”**.

W swej prezentacji, Prelegent przedstawił uwarunkowania prowadzenia gospodarki rybackiej w Rumunii. Podkreślił problemy wynikające z krótkoterminowych licencji (5 lat), nakreślił problemy gospodarki przestrzennej związane z pokryciem dużej części kraju obszarami ważnymi dla dyrektywy siedliskowej. Kilkakrotnie zwracał uwagę na fakt, iż brak wytycznych interpretacyjnych RDW i innych dyrektyw środowiskowych rodzi problemy w wielu krajach, nie tylko Rumunii (przywołując tu również Polskę), pozwalając przy tym na wielkie uaktywnienie się różnych mniej lub bardziej kompetentnych organizacji ekologicznych. Zastanawiał się jak wycenić korzyści jakie dla środowiska przyrodniczego przynosi akwakultura.

Podkreślał rolę akwakultury w tworzeniu siedlisk, oraz problem braku możliwości regulacji zmierzającej do równowagi środowisko-działania gospodarcze, wynikającej z przeregulowania legislacji środowiskowej. W podsumowaniu powiedział, że RDW nie dotyczy akwakultury, bo ta nie jest konsumentem wody i nie korzysta z usług wodnych przywołanych w RDW oraz wspomniał o konieczności określenia i nagłośnienia katalogu dobrych praktyk akwakultury, bo nie są one powszechnie znane.

Kolejne części spotkania polegały na zaprezentowaniu dobrych praktyk akwakultury (m.in. z Polski) oraz na warsztatach które miały na celu wyłonienie katalogu takich praktyk jak również określenia wskazówek jak w zrównoważony sposób rozwijać akwakulturę.

NAJISTOTNIEJSZE WNIOSKI Z WARSZTATÓW:

- a) W zapisach RDW trudno doczytać się konieczności wprowadzenie opłat za pobór wód na cele chowu i hodowli ryb, ewentualne interpretacje art. 9 odnoszą jedynie do konieczności osiągnięcia dobrego stanu ekologicznego wód (Rumunia) i co za tym idzie ponoszenia opłat za ponadnormatywne zanieczyszczanie wód;
- b) RDW jest różnie interpretowana w różnych państwach;
- c) Brak silnego lobby walczącego o interesy akwakultury;
- d) Konieczność edukowania organizacji ekologicznych o złożoności roli akwakultury (szczególnie śródlądowej);
- e) Obecne zarządzanie zasobami wody nie pomaga rozwojowi akwakultury słodkowodnej na zasadach zrównoważonych;
- f) Powszechność uznania, iż akwakultura nie konsumuje wody, ale ją pożycza (Niemcy, Rumunia, Węgry);
- g) Ekologiczne rezultaty akwakultury stawowej są dobrze udokumentowane;
- h) Woda w akwakulturze jest retencjonowana i odprowadzana;
- i) Konieczność wdrożenia rozwiązań zmierzających do ograniczenia drapieżników żerujących w obiektach akwakultury jest nie tylko wymogiem gospodarczym ale i środowiskowym, drapieżniki te niszczą również zasoby naturalne rzek i jezior;
- j) W powszechnym przekonaniu, potwierdzonym badaniami, akwakultura nie zanieczyszcza wody, ale raczej ją oczyszcza;
- k) Konieczne jest uproszczenie wymagań administracyjnych;
- l) Konieczna jest promocja zrównoważonej akwakultury słodkowodnej poprzez własny system certyfikacyjny oraz etykietowanie z wyróżnionymi konkretnymi informacjami;
- m) Należy współpracować z innymi państwami nad ujednoczeniem interpretacji aktów prawnych UE w odniesieniu do akwakultury i środowiska;
- n) Powszechną w UE barierą dla akwakultury jest fakt iż hodowcy traktowani są jako zanieczyszczający,
- o) W grupach roboczych ustalono kilka najważniejszych celów do osiągnięcia:
 - ✓ Dobrą komunikację i komunikację między hodowcami;
 - ✓ Edukację hodowców i ekologów, sprzeciwiających się wszystkiemu dla zasady;
 - ✓ Komunikację między urzędami odpowiedzialnymi za implementację;
 - ✓ Ustalenie podejścia do minimalnych przepływów na poziomie lokalnym;
 - ✓ Przy tworzeniu prawa powinni być obecni specjaliści z branży znający specyfikę hodowli;
 - ✓ Traktować hodowlę ryb jako usługę wodną świadczoną środowisku;
 - ✓ Wziąć pod uwagę profity z oczyszczania i retencjonowania wody przez hodowców;
 - ✓ Dłuższe okresy uzyskiwanych pozwoleń przekładające się na możliwość osiągnięcia zwrotu z inwestycji.

WNIOSKI Z SESJI WALNEGO ZEBRANIA FEAP, POŚWIĘCONEJ WARSZTATOM W WIEDNIU:

Wnioski jakie przekazano członkom FEAP są następujące:

1. Nadal istnieje błędny pogląd na akwakulturę jako „zanieczyszczającą” środowisko;
2. Komisja zleciła realizację projektu CEFAS, jednocześnie utrudniając im zadanie np.: poprzez bardzo krótkie terminy na udzielanie odpowiedzi;
3. Tak naprawdę projekt prowadzi i nadzoruje DG ENV, a to bezpośrednio wpływa na wyciągane przez nich wnioski;
4. Podkreślono, że w warsztatach uczestniczyli tylko nieliczni przedstawiciele państw członkowskich, szczebla ministerialnego odpowiedzialni za implementację RDW i akwakulturę (m.in. brak przedstawicieli z Polski), choć jest to miejsce gdzie bezpośrednio można się spotkać z przedstawicielami Dyrekcji Generalnej ds. Środowiska UE.